Księga Kaznodziei

Rozdział 2

**1**. Powiedziałem w sercu: Niech teraz doświadczę cię w radości, zażywaj więc przyjemności. Lecz to także jest marnością. **2**. O śmiechu powiedziałem: To szaleństwo, a o radości: Co to daje? **3**. Postanowiłem w sercu, *że* poddam swoje ciało winu — serce jednak kierowałem mądrością — i że będę się trzymać głupoty, aż zobaczę, co dla synów ludzkich jest dobrem spośród tego, co mają czynić pod niebem, przez wszystkie dni ich życia. **4**. Dokonałem wielkich dzieł, zbudowałem sobie domy, zasadziłem sobie winnice. **5**. Założyłem sobie ogrody i sady i posadziłem w nich wszelkiego rodzaju drzewa owocowe. **6**. Zbudowałem też sobie stawy na wodę, by nawadniać nią las rosnących drzew. **7**. Nabyłem sługi i służące, miałem też sługi urodzone w swoim domu. Posiadałem również stada wołów i trzody owiec większe niż wszyscy, którzy byli przede mną w Jerozolimie. **8**. Zgromadziłem sobie srebro i złoto, i klejnoty królów i prowincji. Przygotowałem sobie śpiewaków i śpiewaczki, i *inne* rozkosze synów ludzkich oraz liczne instrumenty muzyczne. **9**. I tak stałem się większy i możniejszy niż wszyscy, którzy byli przede mną w Jerozolimie. W dodatku moja mądrość pozostała przy mnie. **10**. Nie wzbraniałem swoim oczom niczego, czego pragnęły, nie odmawiałem swemu sercu żadnej uciechy; moje serce bowiem radowało się z całego mojego trudu. A to był mój dział za cały mój trud. **11**. Następnie przyjrzałem się wszystkim dziełom, jakich dokonały moje ręce, i trudowi, jaki podjąłem dla ich wykonania, a oto wszystko to marność i utrapienie ducha i nie ma żadnego pożytku pod słońcem. **12**. Odwróciłem się więc, aby przyjrzeć się mądrości, szaleństwu i głupocie. Co bowiem może *uczynić* człowiek, który nastąpi po królu? To, co czynili już inni. **13**. I zobaczyłem, że mądrość jest pożyteczniejsza od głupoty, tak jak światło jest pożyteczniejsze od ciemności. **14**. Mądry ma oczy w swojej głowie, głupi zaś chodzi w ciemności. A poznałem, że ten sam los spotyka wszystkich. **15**. Dlatego powiedziałem w sercu: Los, który spotyka głupiego, spotka również mnie. Po co więc przewyższyłem go mądrością? Wtedy powiedziałem w sercu, że to także jest marnością. **16**. Nie ma bowiem pamięci zarówno o mądrym, jak i o głupcu na wieki, gdyż to, co jest teraz, w najbliższych dniach pójdzie w niepamięć. A jak umiera mądry? Tak jak głupi. **17**. Dlatego obrzydło mi życie, gdyż przykre mi są wszystkie sprawy dokonane pod słońcem. Wszystko bowiem jest marnością i utrapieniem ducha. **18**. Zbrzydł mi nawet cały mój trud, który podejmowałem pod słońcem, gdyż muszę go zostawić człowiekowi, który przyjdzie po mnie. **19**. A kto wie, czy będzie mądry, czy głupi? A jednak będzie władać całą moją pracą, w którą włożyłem swój trud i mądrość pod słońcem. Także i to jest marnością. **20**. Doszedłem więc do tego, że zwątpiłem w sercu w cały swój trud, jaki podjąłem pod słońcem. **21**. Gdyż niejeden człowiek pracuje mądrze, umiejętnie i sprawiedliwie, a swój dział pozostawia innemu, który się nim nie trudził. Także i to jest marnością i wielkim złem. **22**. Cóż bowiem ma człowiek z całej swojej pracy i z utrapienia swego serca, którymi się trudzi pod słońcem? **23**. Bo wszystkie jego dni są cierpieniem, a jego zajęcie — smutkiem; nawet w nocy jego serce nie zaznaje spokoju. Także i to jest marnością. **24**. Nie ma nic lepszego dla człowieka, niż aby jadł i pił, i czynił dobrze swojej duszy przy swojej pracy. Zobaczyłem też, że pochodzi to z ręki Boga. **25**. Kto bowiem potrafi jeść i cieszyć się tym słuszniej niż ja? **26**. Bo człowiekowi, który mu się podoba, daje mądrość, wiedzę i radość. Ale grzesznikowi zadaje trud, aby zbierał i gromadził, i potem zostawił to temu, który się Bogu podoba. Także i to jest marnością i utrapieniem ducha.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski